

Kwiaty Czarnej Doliny

Czytam siebie na nowo, ucząc się mowy kwiatów
Wszechbiel błęgiego poranka, przebija się z wnętrza kaplicy
Wsluchuję się w szept przeszłych dni
Zabawnie pytających o dźwięki
I, być może,
Odpowiedziałbym i tu, również, tym samym,
nieco przekornym
 "zachowałem sensu takt"
- gdyż cóż, muzyczne to było pytanie
A sens, za inną sentencją
To w tym, czemu jesteś wierny, trwanie

17-06-2022 (chwilę po północy, więc traktuję to nieco jako dzień poprzedni jeszcze - 16-06)

Jeden z dwóch wierszy napisanych tuż przed snem 17.06 (wraz z "Po Swoich Krokach"). W Kwiatkach natomiast nawiązań jest dalece więcej - "czarny" kolor to, za lore baedourskiej kultury *voitri*, kolor wierności, natomiast "dolina" to nawiązanie do mojego wielokrotnie użytego symbolu "ciepła, konformistycznego zejścia do ludzi i wtopienia się w ich zwyczajność" (do kontrastu ze szczytami, chłodem), vide "Tułacz Dolin Rozległych", "Kroplą Rosy", "Przełącz-Szum" i inne. Tu również nawiązuję, nawet bardziej bezpośrednio, do "taktu" z "Kropli Rosy" - 4L, 7L, 8L, 9L. Zaś ostatni wers jest nawiązaniem do utworu "Satanæ Formulæ Sequitur" The Book of Seth, w którym na końcu mówię "You are all for what you are faithful" - co stało się trochę takim upomnieniem przeszłego mnie wobec mnie obecnego, ale i też przypomnieniem.

Klucze interpretacyjne:

"Czytam siebie na nowo" to niejako follow-up do wiersza-bliźniaka, bo tego w nim nie zawarłem, a chyba powinienem był. "Mowa kwiatów", choć miała być raczej poetyckim wyrażeniem, zabawnie stała się nawiązaniem do "Tavaszi szél" Holdvioli, gdyż w istocie, uczę się języka "kwiatów" - węgierskiego, który w tym utworze raz za razem wspomina o kwiatu (virágom).

Druga linijka jest czysto prywatnym nawiązaniem, zaznaczając kontrast bieli pościeli i ciemności pokoju.

Dalsza część wiersza to natomiast "droczenie się" z wierszem "Kroplą Rosy" i próbę dyskusji z dawnym sobą, którego niejako tutaj próbuję się zapytać o to samo, co on wówczas pytał się siebie z jeszcze wcześniej. Czy kiedykolwiek będzie nam dane wiedzieć?

W ciszy.